

Piasecznik - Jest czego zazdrościć

24.08.2014.

CHOSZCZNO – PIASECZNIK. Rolnicy z naszej gminy w większości zakończyli już tegoroczne żniwa. Jako pierwsi z tej okazji świętowali mieszkańcy Piasecznika. – Na plony nie możemy narzekać, ale ceny zbóż nas niepokoją – mówili na sobotnich dożynkach starostowie BEATA HRYNIEWICZ i ZDZISŁAW SZKOLNICKI.

Wczorajsze świętowanie rozpoczęło się od mszy dziękczynnej, którą celebrował ks. dr STANISŁAW ILNICKI. To właśnie jemu dożynekowi starostowie BEATA HRYNIEWICZ i ZDZISŁAW SZKOLNICKI przekazali pierwszy bochen chleba upieczony z tegorocznej mąki. Drugi, wspólnie z burmistrzem ROBERTEM ADAMCZYKIEM i sołtysem STANISŁAWEM RODZOCHEM podzieli wśród mieszkańców Piasecznika. Na placu przy wyremontowanej świetlicy i nowej wiacie zobaczyć można było ubiegłoroczny wieniec, a ten, który panie z Koła Gospodyń Wiejskich uplotły w tym roku został w kościele. – Po raz pierwszy zaprezentujemy go na gminnych dożynkach, które za dwa tygodnie odbędą się w Choszcznie – zdradza S. Rodzoch. Tu przypomina, że ich wieńce w ostatnich latach dwukrotnie otrzymywały główne nagrody w gminnej rywalizacji i podkreśla, że to przede wszystkim zasługa liczącej sobie ponad 80 lat, pani ALBINY ŚWIĄTNICKIEJ. – Oczywiście, że pracują wszystkie panie, ale to ona uczy je, jak należy to robić, a przede wszystkim kreuje przyszły wizerunek wieńca – dodaje sołtys. Nie ukrywa, że obecnie bez pań z KGW, którym szefuje WIOLETTA KAZIMIERCZYK, trudno byłoby cokolwiek we wsi zorganizować. Na dowód przytacza, że na te dożynki przygotowały aż 18 rodzajów ciast.

Sołtys jak i starostowie, oceniając tegoroczne żniwa, zgodnie stwierdzają, że w Piaseczniku już wszystkie zboża zostały zebrane. Zarówno B. Hryniewicz jak i Z. Szkolnicki żałują, że nie mogą sprzedać rzepaku w cenie takiej, jaką otrzymywali dwa lub trzy lata temu. – Zdążyliśmy się już do tego przyzwyczaić, że jeśli plony są udane, to ceny natychmiast spadają – komentuje starosta. S. Rodzocha cieszy to, że rolnicy z Piasecznika trzymają się razem. Potwierdza to LESZEK BOREK, który mówi, że jeśli trzeba, to bez żadnych komentarzy, wzajemnie pomagają sobie w zbiorach. – Przez 15 lat byłem sołtysem w Piaseczniku i dzisiaj muszę stwierdzić, że zazdroścę S. Rodzochowi tego, że zarówno władze gminy jak i społeczność Piasecznika stworzyli klimat, który... który widać – wskazuje na świetlicę i wiatę, pod którą jak pierwszy zatańczył Z. Szkolnicki z żoną.

Tadeusz Krawiec

{gallery}piasecznik_dozynki_2014{/gallery}